Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

Łódź

Cena numeru 20 gr.

Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ.
w Łodzi
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P K O 60594
Red. przyjmuje od 5 —
Art. listów anonimowych nie umieszcza się

1933 r.

PRĄD

Poniedziałek 6-go marca

№ 48

Korona cesarska nad Niemcami

Ostatnie chwile przed wyborami

BERLIN, 5. 3, (wł. radjo)

Przedstawiciele hitlerowców stanowczo oświadczyli, że nie zamierzają wyciągać żadnych konsekwencji z ewentualnego niekorzystnego wyniku wyborów. „Gdybyśmy nie otrzymali większości — mówił minister Frick — pozostajemy nadal u władzy, aby dokończyć dzieła. Nie mieliśmy potrzeby rozwiązywać partji komunistycznej. Będzie ona i tak zupełnie zniszczona". Jeszcze znamienniejsze było przemówienienie ministra Goeringa. Oświadczył on, że wydaje sygnał do ataku frontowego na całej linji przeciwko nieprzyjacielowi wewnętrznemu, tj. marksizmowi. Nie będzie on miał w swoich zarządzeniach żadnych zastrzeżeń natury prawnej, nie będzie się kierował sprawiedliwością, zadani m jego będzie niszczyć i tępić wszystko. Nie będzie tego robił przy pomocy policji. „do tej walki na śmierć i życie pomaszerują brunatne bataljony"

Inny mówca niemiecko-narodowy nawoływał do walki z konstytucją weimarską, która „nie jest nienaruszalną świętością i nas nie obowiązuje". Hugenberg oświadczył, że korona Hohenzollernów, która pozostała nienaruszoną na szczycie gmachu parlamentu i góruje swoim blaskiem ponad miastem, jest wyraźnym sybolem na najbliższą przyszłość. Niebawem korona ta zabłyśnie i górować będzie nad całem państwem niemieckiem.

BERLIN, 5. 3.

W Berlinie uwięziono nocy wczorajsze znowu 110 osób, przeważnie komunistów. Dokonano szeregu rewizji w prywatnych mieszkaniach socjalistów i komunistów. W gmachu dziennika „Vorwerts" dokonano rewizji która trwała prawie cały dzień wczorajszy. Skonfiskowano broszury i ulotki. Dokonano również rewizji w biurze partyjnem demokratów i skonfiskowano ulotki i plakaty dlatego że były wydrukowane w kolorach republikańskich, czarno - czerwono - złote. Zamknięto dziś również, po dokonaniu ścisłej rewizji, lokal organizacji Ligi obrony praw człowieka. Demonstrujących po ulicach demokratów i centrowców aresztowano. Demonstrowanie jest dozwolone tylko organizacjom niemiecko-narodowym

W kołach socjalistycznych i komunistycznych przewidywane są dalsze aresztowania i nowe rewizje. Szereg polityków i publicystów opuścił stolicę Niemiec w obawie przed aresztowaniem.

Do krwawych starć przyszło w Duseldorfie i Kolonji, gdzie zabito cztery osoby. W Kolonji strzelano do pochodu hitlerowskiego z dachu. Przeszukano całą ulicę, lecz sprawców nie znaleziono. Uwięziono 40 komunistów. Na prowincji zawieszono wczoraj 9 pism W Weimarze dziennik socjalistyczny otrzymał jako karę rozkaz przedrukowania w numerze niedzielnym mowy Hitlera przeciwko marksizmowi.

Czy jednak terror wyborczy da rządowi upragniony cel: większość zdaje się być problematyczna. W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że nadzieje rządu na otrzymanie absolutnej większości są nieusprawiedliwione. Większość bowiem możliwa byłaby tylko przy pomocy centrum, które ma jak najlepsze widoki i prawdopodobnie zwiększy swój stan posiadnia. Jak widać jednak z przemówień przedstawicieli rządu, nie będzie to miało dla nich praktycznego znaczenia, jaki będzie wynik wyborów. Pozostaną oni nadal u władzy.

WIEDEŃ, 5-go marca

„Arbeter Zeitung" ogłasza telegram o przygotowaniach klubu panów, by przeciwdziałać ewentualnemu puczowi Hitlera w dniu wyborów lub zaraz po wyborach. Papen i jego otoczenie zorganizował pochód manifestacyjny Stahlhelmu Stalhelm — pisze korespondet — znajduje się w tej chwili w stanie najwyższego pogotowia na wypadek próby hitlerowskiego zamachu stanu W razie gdyby zamach ten miałby przybrać konkretniesze formy. Hindenburg mianować ma natychmiast Papena kanclerzem.

Według krążących w Berlinie pogłosek opuścił już Hindenburg Berlin Pogłoska ta jest o tyle nieprawdopodobna, że w niedzielę po południu ma przedefilować przed pałacem prezydenta Rzeszy 25,000 stahlhelmowców pod kierownictwem drugiego przywódcy Dusterburga. Pierwszy przywódca Stahlhelmu Seldte jest, jak wiadomo, ministrem pracy i obecną manifestację na cześć Hindenburga prowadzić będzie Dusterburg, Seld zaś będzie się znajdować na trybunie wśród dostojników, odbierających defiladę, trudno więc przypuszczać aby Hindenburg, któremu Stahlhelm chce złożyć hold, opuścić miał Berlin. Pogłoska ta jest w każdym razie znamienna dla panujących obecnie w stolicy nastrojów.

Potwierdzieniem informacji „Arbeiter Zeitung" jest dzisiejsza korespondencja z Berlina „Neue Freie Presse" o widokach jutrzejszych wyborów. Korespondent tego pisma jak twierdzi, zaczerpnął swe wiadomości z pierwszej ręki. Podkreśla on że Stahlhelm w niedzielę będzie demonstrować w sile 25000 ludzi i że demonstracja ta będzie miała charakter hołdu dla Hindenburga, poczem pisze dosłownie: „Bezprzecznie jest rzeczą bardzo ważną, że Stahlhelm o którym wie się przecież, że nie jest narodowo socjalistyczny, lecz że stoi bliżko partji narodowo niemieckiej, manifestuje swą uległość wobec Hindenburga właśnie w niedzielę kiedy odbywać się mają wybory."

Korespondent „Neue Freie Presse" w obawie przed represjami, jakiemi grożą dziennikarzom zagranicznym, daje między wierszami do zrozumienia, że Stahlhelm ma za zadanie uchronić Hindenburrga przed niespodziankami hitlerowskiemi, których obawiają się Berlinie w ciągu lub po akcie wyborczym do parlamentu.

Rezultaty wyborów

w Niemczech

Ostateczne obliczenia ze wszystkich okręgów odbędą się dopiero jutro.

Dzisiejsze prowizoryczne obliczenia dowodzą **ze koalicja rządowa Hitlera odniosła walne zwycięstwo otrzymując z góra 48 proc. wszystkich głosów**

W niższej Bawarji — która jest jądrem oporu przeciwko Hitlerowi — zdobył on 2-razy tyle głosów co w poprzednim głosowaniu.

Dalej wykazuje zwiększenie głosów socjal demokraci (20 procent), zmniejszenie komuniści 12 proc., centrum — nie zmniejszony stan posiadania, partje mieszczańskie 9 proc.

W Hamburgu Hitlerowcy zajęli ratusz i usunęli komendanta policji — Naogół wybory odbyły się spokojnie bez większych ekscesów.



Wybory w Niemczech

BERLIN, 5. 3 (wł. radio godz. 14.20)
Naogół przy wyborach w stolicy nie zanotowano większych zaburzeń. We wszystkich lokalach wyborczych głosowanie odbywa się normalnie.

Dokładnych wiadomości o rezultatach wyborów niema, atoli przeważa opinja że ko alicja urzędowo Hitlerowska będzie miała większość.

Natomiast z prowincji nadchodzą wiadomości o starciach i zaburzeniach.

W Essen narodowi socjaliści w kilku miejscach byli ostrzeliwani przez komunistów

W Duisburgu-Hamborn członek hitlerowskiej szturmówki został śmiertelnie ranny, a w pobliżu hut stalowych znaleziono trupa zastrzelonego mężczyzny.

W Homberg w czasie wymiany strzałów zabity został komunista.

W Pirmasens doszło do strzelaniny pod czas pochodu socjalistycznego Żelaznego Frontu i zabity został republikański Reichsbannerowiec, a ciężkie rany odnieśli dwaj inni uczestnicy pochodu.

W Brunświku zastrzelony został przez policjanta pewien robotnik, który zachowywać się miał w sposób podejrzany.

ROZKŁAD SIŁ W NIEMCZECH

W Niemczech dokonywą się dzisiaj, w drodze głosowania i wyborów do Reichstagu, zabieg, który ma przesunąć stosunek sił.

Dzisiejszy obóz rządowy, Hitler-Hugenberg-Seldte, uzyskał:

W wyborach z 31 lipca 1932: 13,732,777 głosów Hitlera i 2,172,941 głosów Hugenberga przy rozdzieleniu się głosów Stahlhelmu między obie grupy, razem blisko 16 miljonów głosów na 36,845,279, czyli o 3 do 4 miljonów zamało głosów do większości co wyraziło się w liczbie 230 miejsc hitlerowskich i 36 hugenbergowskich w Reichstagu, razem 266 na 608 całości.

W wyborach z 6 listopada 1932, przy zmniejszonym ogólnym udziale w głosowaniu 11,705,256 głosów Hitlera i 3,061,626 głosów Hugenberga i Stahlhelmu, razem niespełna 14 miljonów 800 tys. głosów na 35,379,011, czyli znowu o 4 miljony głosów zamało do większości, co wyraziło się w liczbie 195 miejsc hitlerowskich i 51 hugenbergowskich w Reichstagu, razem 246 na 582 całości.

Dzisiaj zatem rząd, pod przewodnictwem Hitlera, pragnie dokonać przesunięcia około 4 miljonów na swoją korzyść.

O ile to mu się uda i jak się uda wykażą dopiero dokładnie depesze dnia dzisiejszego.

BILETY SKARBOWE NA WIDOWNI.

Rząd wniósł onegdaj do sejmu projekt ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Projekt upoważnia ministra skarbu do wypuszczenia biletów skarbowych w serjach z terminami płatności nie dłuższemi niż jeden rok. Ogólna suma każdocześnie znajdujących się w obiegu biletów skarbowych nie może przekraczać 200 miljonów zł. Bilety skarbowe są wolne od kapitałów idrent Bilety skarbowe mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i mogą być używane do lokowania kapitałów osób stojących pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych kościelnych korporacji publicznych oraz kaucji cywilnych i wojskowych. Bilety skarbowe ulegają przedawnieniu po upływie lat 10 od dnia ich płatności Wysokość oprocentowania wysokość odcinkow oraz terminy wypuszczenia i płatności poszczególnych serji biletów skarbowych ustala minister skarbu w drodze rozporządzeń. Ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

W uzasadnieniu do tej ustawy rząd powołuje się na to, że wieloletnia praktyka wykazuje iż wpływy podatkowe w Polsce rozkładają się nie równomiernie na poszczególne miesiące. W pierwszej połowie każdego roku kalendarzowego wpływy podatkowa są słabsze, w drugiej połowie, że względu na realizację płodów rolnych, wpływy te wzrastają Ponieważ wydatki państwowe są mniej więcej jednakowe we wszystkich miesiącach, pierwsza połowa każdego roku przy normalnej konjunkturze i zrównoważonym budżecie wymaga finansowania. Finansowanie to odbywa się normalnie bądź z rezerw skarbowych, bądź też w drodze emisji krótkoterminowych zobowiązań skarbowych. Za uruchomieniem tego rodzaju kredytu krótkoterminowego przemawiają w obecnym momencie zarówno momenty budżetowe, jak i sytuacja instytucji kredytowych, wykazujących znaczną płynność.

Fala złota płynie do Londynu i Paryża

Amerykański kryzys bankowy przybiera coraz większe rozmiary i może zerchnąć konjunkturę nietylko Stanów Zjednoczonych ale i całego świata na jeszcze niższy poziom. Publiczność amerykańską ogarnęła panika.

Przyczyną katastrofy bankowej jest zniżka cen nieruchomości i związane z tem zamrożenie kredytów długoterminowych, a przedewszystkiem polityka deflacyjna. Finance Reconstruction Company wprawiało interwencję na szeroką skalę. Na 1 stycznia b. r. suma udzielonych kredytów wynosiła miljard 330 miljonów dolarów, a obiecanych było dalszych 372 milj. dolarów, tak że ogólna suma z tych źródeł dochodzi do dwóch miljardów dolarów

Zabieg ten okazał się jednak bezcelowy Publiczność zamiast uciekać od dolara, wystraszona widmem inflacji nietylko unikała wszelkich lokat i uciekała od banków ale chowała wszelką gotówkę do pończochy

Kryzys rozpoczął się w stanie Michigan i Detroit. Jedną z przyczyn było wycofanie przez Forda kapitałów. Obecnie król przemysłu automobilowego, który za wsze ujemnie wyrażał się o bankach, włożył 8 500.000 dolarów na reorganizację „First National and Guardian Nat. Banc of Commerce w Detroit".

Ponieważ Ford posiada około 200 miljonów dolarów płynnych kapitałów więc istnieje nadzieja że uda mu się opanować panikę w stanie Michigan. Czy odbije się to na ogólnej sytuacji w Stanach Zjednoczonych, trudno przewidzieć. Faktem jest że panika dosięga już Nowego Jorku. Nawet banki prowincjonalne wypłacają tylko 5 proc. depozytów. Obce kapitały uciekają z amerykańskich banków. Złoto odpływa już z powrotem do Londynu i Paryża. Ponieważ Roosevelt obejmie rządy dopiero w sobotę, więc w ciągu tygodnia Stany Zjednoczone są zdane na łaskę i talent Forda. Ostatnie wiadomości stwierdzają, że 42 miljardów dolarów depozytów jest zupełnie zamrożonych

NA MARGINESIE.

Biedacy z B. B.

Przed kilku dniami wszystkie dzienniki warszawskie doniosły o tajemniczej kradzieży auta b. ministra poczt i telegrafów — posła Miedzinskiego. Przy tej sposobności zapewnie dla ułatwienia znalezienia skradzionego auta podano dokładny jego opis. A więc była to limuzyna, koloru jasnokawowego, mało używana, pierwszorzędnej marki amerykańskiej. Taki opis podała również i „Gazeta Polska" której naczelnym redaktorem jest właśnie poszkodowany pos. Miedzinski. Niektór zaś dzienniki, opiewając się na tych informacjach, dodały że było to auto luksusowe.

Określenie „auto luksusowe" ogromnie nie się nie podobało „Gazecie Polskiej" Gdzieżby biedacy z B. B. mogli sobie pozwolić na jakikolwiek luksus! A więc na gwałt zaczęto niweczyć „legendę", jakoby limuzyna była luksusowa. Odebrano przytem auto pos. Miedzinskiemu i ogłoszono, że jest on własnością redakcji i można go nabyć za... trzy tysiące złotych.

Doprawdy pech że samochód skradziono Bo trzy tysiące złotych, to jest bądź co bądź dość rzadka okazja do nabycia mało używanej limuzyny chocby nawet nie była tak bardzo „luksusowa"

Onegdaj padł ofiarę kradzieży drugi poseł z B. B. Jak donoszą warszawskie dzienniki, poseł ów nadużywszy alkoholu, znalazł się na ulicy w bieliznie. Płaszcz i ubranie zostały mu skradzone. Prasa opisując ten wypadek zupełnie nie podała, czy skradzona garderoba była luksusowa. Bo gdyby to uczyniła, poszkodowany poseł zarazby ogłosił sprostowanie że jest to nieprawdą, a natomiast prawdą jest, że stale zaopatruje się w garderobę na Kercelaku u tandeciarzy i handelesów i że skradzione portki zamierzał właśnie sprzedać za... trzy złote.

K. Lwow.

Fenomenalna choroba

Na obserwację do jednej z klinik uniwersyteckich w Ameryce oddano 18-letnią dziewczynę, która wbrew wszelkiej logice i obyczajom matki natury w lecie, w upał, trzęsie się z zimna, w [illegible] zaś przy 15 stopniach mrozu, zlewa [illegible] oplistym potem.

Pierwszy objaw tych fenomenalnych reakcyj organizmu na temperaturę wystąpił u panny Gladston w styczniu r. ub. na ślizgawce. Ni stąd ni z owąd, ku zdumieniu obecnych, dziewczyna zaczęła gwałtownie zrzucać z siebie ubranie aż do dessous.

Był to formalny atak „gorąca", chora była wprost nieprzytamna, oddech miała krótki człowieka duszącego się krwią nabiegłą twarz i pławiła się w pocie.

Atak ten przypłaciła dość lekkiem zaziębieniem i ogromnie ciężką depresją nerwową

W lecie tegoż roku, z nadejściem upałów, chora miała napady kostnienia z zimna Nie były to dreszcze — lecz istne kostnienie t. zw. „zziębnięcie na gnat" — do tego stopnia że lekarze szukali śladów odmrożenia.

Ponieważ ataki przychodzą dość rzadko, więc biedna dziewczyna nieprędko zapewne opuści szpital.

Dotąd lekarze nie ustalili nawet z należytą pewnością, czy rzeczywiście stany patologiczne pacjentki są w „stosunku odwrotnym" do temperatury, czy też stanowią objawy nerwowe, zależne od przyczyn wewnętrznych czysto organicznych.

Reklama to potęga!

KRONIKA

MARZEC
6
Poniedziałek

KALENDARZYK
Perpetuy

Strajk włókienniczy w Łodzi.

Burzliwe zebranie delegatów i robotn. przeciwko przemysłowcom

(a) W dniu wczorajszym w sali kinoteatru Oświatowego, przy Wodnym Rynku, odbyło się walne zgromadzenie delegatów i poborców fabrycznych, z trzech związków zawodowych: klasowego „Pracy" i „Ch. D.", zarówno z terenu Łodzi, jak i Pabjanic, Ozorkowa, Zgierz, Tomaszowa, Rudy-Pabjanickiej, Bełchatowa, Zduńskiej-Woli, Aleksandrowa, Konstantynowa, Kaliszą, Piotrkowa i innych miejscowości Województwa Łódzkiego.

Zebranie zagaił poseł Szczerkowki, który w krótkich słowach zwrócił się do zebranych o utrymanie spokoju obrad, poczem powołał na przewodniczącego kierownika Zw. Klasowego p. Golińskiego.

Następnie poseł Szczerkowski wygłosił dłuższy referat, podkreślają, iż przemysłowcy żądanie robotnicze lekceważą, uchylają się od jakichkolwiek pertraktacyj, dążąc równocześ nie do rozbicia jednolitego frontu robotniczego.

Następnie poseł Szczerkowski złożył szczegółowe sprawozdanie z konferencji odbytej w Inspektoracie Pracy w dniu 3 b. m., na którą przemysłowcy nie przybyli przesyłając lakoniczne pismo, że dopóki robotnicy nie zmienia swego stanowisko i nie wyeliminują żądania zawarcia umowy na warunkach z 1928 roku, przemysłowcy nie rozpoczną wogóle żadnych pertraktacyj.

Dalej referent wskazał, iż umowa zbiorowa winną obejmować cały przemysł włókienniczy, zarówno zrzeszony, jak i niezrzeszony, by w ten sposób wyeliminować kombinacje przemysłowców, jakie miały miejsce przed zerwaniem umowy z 1928 r.

W konkluzji referent wskazał, iż wobec opornego stanowiska przemysłowców, robotnikom pozostała jedyny argument uzyskania słusznych postulatów — a tym jest strejk aż do zwycięstwa.

Następnie zarał głos w imieniu zw. Praca poseł Waszkiewicz, oraz kier. Cynamon, oraz przedstawiciel Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich p. Kieszkowski.

Mówcy solidaruzują się z wywodami posła Szcerkowskiego i stwierdzili, że stanowisko trzech związków klasowego, Praca i Ch. D. jesto jednolite.

Nad referatami wywiązała się dyskusja, w której wybierali głos delegaci z Łodzi, i z poszczególnych oddziałów związków zawodowych. Wszyscy mówcy wypowiadali się za strajkiem, który winien być prowadzony, aż do ostatecznego zwycięstwa i zawarcia umowy zbiorowej. Mówcy wskazali dalej, że akcję strajkową winny przejąć związki zawodowe, które winny wyłonić w tym celu specjalną komisję strajkową.

Po tych dyskusji wpłynęło trzy rezolucję następujące treści:

1. wzywa się wszystkich włókniarzy okręgu łódzkiego, aby od poniedziałku dnia 6-go b. m., od godziny 6-ej rano przystąpili we wszystkich fabrykach do strajku,
2. zebrani domagają się skrócenia czasu pracy do 36 godzin tygodniowo, celem przeciwdziałania wzrastającemu bezrobociu. Równocześnie protestują przeciwko zamierzeniu rządowemu, wprowadzeniu 48 godzinnego tygodnia pracy i zmniejszeniu urlopów robotniczych do połowy. Dalej zebrani protestują przeciwko scalaniu ubezpieczeń społecznych, które nakłada opłaty na ubezpieczonych, a obniża składki pracodawców. Ustawa przez wprowadzenie rzekomego ubezpieczenie za leki i porady, obniża zasiłki chorobowe.

Po zebraniu ogólnem delegatów i poborców odbyły się narady przedstawicieli trzech związków zawodowych, które podemują akcję strajkową. Na zebraniach tych wyłoniono główny komitet strajkowy, który ulokował się w lokalu związku klasowego i objął kierownictwo nad całą akcją strajkową, jkka rozpoczęta zostanie w dniu dzisiejszym od samego rana.

Wielki wiec polityczny organizacyj socjalistycznych

(a) W dniu wczorajszym w sali Filharmonji odbył się wielki wiec polityczny zorganizowany staraniem PPS (CKW). Niemieckiej socjalistycznej Parji Pracy i Bundu

Na wiec ten przybyło zgórą 1500 osób, do których przemawiali ławnik Purtal poseł Szczerkowski z ramienia PPS pos. Kroening z ramienia NSPP i radny Milman z ramienia Bundu.

W przemówieniach swych mówcy opisywali obecną strukturę polityczną w kraju, wskazują na konieczność organizowania się w związki zawodowe, oraz skupienie sił robotniczych pod sztandar mi socjalistycznemi aby w ten sposób przez zjednoczenie doprowadzić zainteresowane warstwy robotnicze i chłopskie do utrzymania zdobyczy socjalnych.

Następnie zebrani podjeli rezolucje, w której protestują protestują przeciwko polityce, która kosztem szerokich warwst ludności, doprowadza do budowy kapitalistycznej gospodarki

Zebrani protestują przeciw obniżaniu zarobków, pogarszaniu ubezpieczeń społecznych, zmniejszanie zapomóg i pomocy bezrobotnym przedłużeniu czasu pracy.

Zgromadzeni stwierdzają że obecny kryzys może byś usunięty tylko przez przebudowę obecnego ustroju gospodarczego.

Walka rozpaczy.

(a) Sprawa należności robotniczych w fabryce Taumana Maurycego, przy ulicy Dowborczyków 6-8 gdzie z powodu upadłości firmy, robotnicy zagrożeni utratą zarobków od 4 tygodni okupują mury fabryczne oczekując na uregulowanie ich pretensyj, nie została do tychczas zakończona.

Syndyk masy upadłości prowadzi pertraktacje w sprawie wydzierżawienia murów fabrycznych, by z uzyskanych sum wypłacić zaległe zarobki w międzyczasie zaś robotnicy mdleją z głodu i wycieńczenia.

W dniu wczorajszym zanotowano 4 wypadki omdlenia z głodu i wycieńczenia. Mianowicie Marja Wacowska, zamieszkała przy ulicy Skierniewickiej 17, Klara Przybyłowicz, zamieszkała przy ulicy Bankowej 10 (Chojny) Roman Kaźmierczak, zamieszkały przy ulicy Tuszyńskiej 102 i Marja Galert, zamieszkała przy ulicy Niecałej 9 (Chojny) padli z wycieńczenia.

Do chorych wezwano Pogotowie Ratunkowe, lekarz którego udzielił osłabionym pierwszej pomocy.

Masowe te omdlenią robotników w murach fabrycznych wywołały w sferach robotniczych zrozumiałe wzburzenie, przyczem podnoszone są zarzuty, iż rozmyślnie przewlekane są pertraktacje o wydzierżawienie fabryki, by głodujących robotników zmusić do ustępstw.

Efektowne zakończenie libacji

(a) Posesia przy ulicy Kochanowskiego 17 była w dniu wczorajszym widownią krwawo zakończonej awantury między pijanymi biesiadnikami.

W mieszkaniu 38-letniego Jana Grabczyńskiego odbywała się libacja, w której wzięło udział kilka osób między innymi zaś Zawierka, zamieszkały przy ulicy Brajera 28.

Nad ranem między pijanymi kompletnie biesiadnikami wynikła bójka, w czasie której Zawierka wydobył rewolwer i oddał kilka strzałów. Jedna z kul trafiła Grawczyńskiego w usta i strzaskawszy szczękę dólną utkwiła w tylnej kości czaszki.

Ranny padł w kałuży krwi nieprzytomny. Niezwłocznie wezwano Pogotowie Ratunkowe, lekarz którego opatrzył Grawczyńskiego i w stanie groźnym przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

Równocześnie zaalarmowana policja przybyła na miejsce i wdrożyła dochodzenie. Zawierkę aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz śledczych.

Dziecko wypadło z pędzącego pociągu

Między tunelem a stacją Kozłów, pod Miechowem o godz. 11.50 przed południem z pociągu biegnącego w stronę Kielc wyleciało dwuletnie dziecko przez niezamkniętę drzwi wagonu. Matka trzymająca drugie małe dziecko nie zdążyła skutecznie zaalrmować służby kolejowej aby pociąg zaraz zatrzymać.

Po przybyciu na stację Kozłow wysadzono zrozpaczone małżeństwo z jednem dzieckiem.

Przodownik policji Woźniak, momentalnie zarekwirował najbliższe konie z sankami i popędził wzdłuż toru w poszukiwaniu dziecka. Zawdzięczając tej szybkiej pomocy po [illegible] zdołano znaleźć maleństwo, które siedziało między szynami, dygotało z zimna i rączkami zgarniało sobie z buzi śnieg.

Było kilka stopni mrozu i śnieżna zawieja.

Przodownik policji wziął dziecko na sanki i szybko powrócił na stację Kozłów i oddał dziecho zrozpaczonej matce. Yak się okazało dziecko było zdrowe, miało małe obrażenia na główce i trochę zmarzło.

Za chwilę nadchodził drugi pociąg osobowy w stronę Miechowa i gdyby nie szybka pomoc przodownika, dziecko cudem uratowane, siedząc między szynami mogłoby zginąć od nadjeżdżającym pociągiem.

Nagły zgon.

(a) W mieszkaniu własnem przy ulicy Mazurskiej 25 podczas libacji dostał nagle ataku Stanisław Tomczyk i padł w stanie nieprzytomnym na ziemię. Niezwłocznie wezwano pogotowie ratunkowe, jednak przed przybyciem lekar a chory zmarł nie odzyskawszy przytomności.

KINOTEATR
STYLOWY
dawniej „RESURSA".
Kilińskiego 123 Telefon 112-00

PRZEPIĘKNE ARCYDZIEŁO FILMOWE p. t.
„BIAŁA TRUCIZNA"
Frapująca treść, genjalne kreacje aktorskie i najdokładniejsze reprodukcje mowy polskiej, dźwiękowość stoi na wysokości najlepszych wzorów zagranicznych.
W rolach głównych: STEFAN JARACZ, MARJA ZARĘBIŃSKA, MARJUSZ MASZYŃSKI IRENA GRYWIŃSKA, TADEUSZ OLSZA i inni.
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy

Następny program:
TAJEMNICA DWORU HABSBURGÓW
Początek seansów w soboty niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.
Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA"

Jeszcze tylko kilka dni nabyć można naszą bieliznę po bardzo niskich
CENACH
„BIAŁEGO TYGODNIA"
na żądanie stałych klijentów, którzy nie zdążyli się zaopatrzyć
Niech i W. P. skorzystają z nadarzającej się okazji.
KONSUM PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S. A.
ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

ZAWODOWE KURSY SAMOCHODOWE

F. F. Grętkiewicza
zawiadamiają, że przyjmują zapisy na
NOWY KURS
w nowym lokalu przy
ALEJI KOSCIUSZKI 68. (róg Zamenhofa) tel. 175-35
Szkoła urządzona według najnowszych wymagań techniki samochodowej, jak również warsztaty i garaże samochodowe.

Nasiona pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów CEBULKI i KŁĄCZE kwiatowe, NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY ogrodniczo - pszczelnicze, NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE (wyłącznie dla celów ogrodniczych). Rolecają Składy L. JASIŃSKIEGO, prow dzone od 1870 rok. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168 56, w Łęczycy, ul. Poznańs a Nr. 30, tel 125. Cenniki bezpłatnie.

Kompletne urządzenie pracowni cukierniczej przy cukierni do wydzierżawienia dla wykfalifikowanego cukiernika chrześcijanina z niewielkim kapitałem potrzebnym do wyrobu towarów na własny rachunek. Szczegółowe oferty pod „Cukiernik".

POKÓJ umeblowany wyjście oddzielne do wynajęcia dla pań lub panów Andrzeja 60 m. 22.

Do wydzierżawienia 1 morga ziemi ornej przy ul. TKACKIEJ. Wiadomość Orla 3, m. 7.

5000 zł. potrzebuje, zabezpieczenie hipoteczne. Chłodna 11 (gospodarz).

KRAWCOWA poszukuje szycia w domach prywatnych, ul. Łomżyńska 16, m. 3.

BEZ ODSTĘPNEGO mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH" Al. Kościuszki 27 tel. 141-01

SŁUPKI DĘBOWE $2^1/_2$ metra na ogrodzenie 150 sztuk oraz SIATKĘ na ogrodzenie do 400 mtr. okazyjnie kupię. Zgłoszenia Przybylski, Ogrodowa Nr. 24, sień 5, m. 10.

DRUCIANE OGRODZENIA, PLECIONKI i TKANINY po bardzo zredukowanych cenach poleca firma **RUDOLF JUNG** Łódź Wólczańska 151, tel. 128-97. Rok założenia 1894.

Place przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47 telefon 148-46.

DO SPRZEDANIA grobowiec próżny na Starym cmentarzu katolickim Bliższych informacji udzieli Piękna 8 M. W.

Sklep spożywczy i pokój z kuchnią do sprzedania, Marszałkowska 11 przy Rzgowskiej.

Czy choroby płucne są uleczalne ???
Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu flegmie długotrwałem zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porto. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr) z podaniem dokładnego adresu do
PUHLMANN & Co, BERLIN 792, Müggelstrasse 25-25a.

SKLEP
Kazimiery Zielonko
Al. Kościuszki 37.
poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecinne reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Na wina, miody, wódki gatunkowe i delikatesy
zastosowaliśmy ceny dostępne dla wszystkich
Prosimy odwiedzić naszą firmę!
S. JAWORSKI, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 54 TELEFON 143-76

Szewcy.
i taniej nabyć można **skóry** w każdej ilości
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79, :—: AL. KOSCIUSZKI 42
Telefon 158-38
Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Wydawca B. Kowalski. Redaktor odp. I. Czajewski. O[illegible] T. Czajewskiego w Łodzi Al. [illegible]